

# Artur Andrzejuk

---

## Nowe książki prof. Mieczysława Gogacza

---

Studia Philosophiae Christianae 32/2, 201-204

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## PRACE PRZEGLĄDOWE

ARTUR ANDRZEJUK

## NOWE KSIĄŻKI PROF. MIECZYŚLAWA GOGACZA

Wydawnictwo Ojców Franciszkanów w Niepokalanowie w ramach interesującej serii wydawniczej zatytułowanej „Rzeczy nowe i stare” ogłosiło w okresie wakacji roku 1993 trzy książki pióra prof. Mieczysława Gogacza: *Podstawy wychowania. Mądrość buduje państwo i Okruszyny*<sup>1</sup>. Są to najnowsze książki Profesora od czasu ukazania się w wydawnictwie Pallottinum studium pt. *Ku etyce chronienia osób*<sup>2</sup> oraz rozważań rekolekcyjnych zatytułowanych *Niepełnosprawność*<sup>3</sup>.

Na uwagę zasługuje cała seria wydawnicza, charakteryzująca się podobną szatą graficzną i takim samym, kieszonkowym formatem. Oprócz książek prof. M. Gogacza znajdujemy w niej dwa dziełka innego, nie żyjącego już, polskiego tomisty – ks. Aleksandra Żychlińskiego<sup>4</sup>. Zwolennicy więc klasycznej wersji filozofii i teologii znajdują dla siebie w Niepokalanowskim wydawnictwie istotnie „rzeczy nowe i stare”.

Dotychczasowe publikacje Profesora można ująć w dwie grupy: prace ściśle naukowe dotyczą filozofii bytu i jej dziejów, prace popularne są esejami na tematy głównie religijne, ale także filozoficzne teologiczne, społeczne i trzeba przyznać, że właśnie z powodu tej drugiej grupy publikacji nazwisko M. Gogacza nie jest obce tysiącom czytelników w Kraju i na Emigracji. *Okruszyny* są już 27. książką, natomiast liczba artykułów zbliża się do 700. Z tego najbardziej znanym dziełem jest bez wątpienia zbiór esejów religijnych pt. *On ma wzrastać*<sup>5</sup>.

W omawianych niżej publikacjach znajdują się zareagowania Profesora w dziedzinie pedagogiki, teorii politycznych i aktualnych zagadnieniach krajowych.

*Podstawy wychowania* to najmniejsza z wydanych w Niepokalanowie książek prof. M. Gogacza. Stanowią ją dwie rozprawy, jedna na temat wychowania humanistycz-

<sup>1</sup> Podaję opisy bibliograficzne omawianych publikacji: 1) M. Gogacz, *Podstawy wychowania*, Wydawnictwo Ojców Franciszkanów, Niepokalanów 1993, stron 127; 2) M. Gogacz, *Mądrość buduje państwo. Człowiek i polityka. Rozważania filozoficzne i religijne*, Wydawnictwo Ojców Franciszkanów, Niepokalanów 1993, stron 271; 3) M. Gogacz, *Okruszyny*, Wydawnictwo Ojców Franciszkanów, Niepokalanów 1993, stron 269. Książki można zamawiać wprost w Wydawnictwie pisząc pod adres: Wydawnictwo Ojców Franciszkanów, Niepokalanów, 96-515 Teresin k./ Sochaczewa.

<sup>2</sup> M. Gogacz, *Ku etyce chronienia osób. Wokół podstaw etyki*, Wydawnictwo PALLOTTINUM, Warszawa 1991, stron 183.

<sup>3</sup> M. Gogacz, A. Andrzejuk, *Niepełnosprawność (Aspekty teologiczne)*, Wydawnictwo PALLOTTINUM, Warszawa 1991, stron 134.

<sup>4</sup> Wydano z omawianej serii dwie prace ks. A. Żychlińskiego, a mianowicie *Wtajemniczenie w umiejętność świętych* oraz *Pełnia umiejętności świętych*.

<sup>5</sup> M. Gogacz, *On ma wzrastać*, Wydawnictwo Sióstr Loretanek, wyd. IV, Warszawa 1990, stron 277.

nego, druga – o wychowaniu religijnym, a następnie dwa krótkie podsumowania rozpraw oraz zakończenie w postaci konkretnego programu wychowawczego dla młodzieży zatytułowanego *Chrystus i świętość*.

Punktem wyjścia rozważań jest koncepcja człowieka i taki zresztą tytuł nosi pierwsza ze wspomnianych rozpraw: *Antropologiczne podstawy pedagogiki*. Swoje ujęcie pedagogiki Autor zapowiada we wstępie pisząc, że „istnienie współstanowiące człowieka jako osobę przejawia się w postaci takich własności jak realność, prawda, dobro, jedność, odrębność, piękno. [...] Realność wyznacza osobową relację miłości, prawda jest podstawą relacji wiary, dobro wyznacza relację nadziei jako zabieganie o trwanie w powiązaniach z osobami przez miłość i wiarę. Dobro skłania do takich powiązań ze wszystkimi osobami, także więc z Bogiem, który jest osobą. Powiązanie relacjami osobowymi z Bogiem stanowi religię. W pełnym wychowaniu człowieka nie może więc zabraknąć utrwalania religijnych powiązań człowieka z Bogiem”<sup>6</sup>. Istotnym *novum* propozycji prof. M. Gogacza jest oparcie pedagogiki na szerszej niż psychologiczna podstawie.

*Mądrość buduje państwo* to obszernie filozoficzne i teologiczne studium skupione wokół zasygnalizowanego w podtytule hasła: *człowiek i polityka*. Istota propozycji Autora polega na rozpatrywaniu zagadnień politycznych z punktu widzenia człowieka, który jest twórcą polityki. Uzasadnienie takiego stanowiska wymaga przede wszystkim zakwestionowania neoplatońskiej tezy, najmocniej ostatnio wniesionej przez heglizm, że człowiek nie jest podmiotem dziejów, lecz jego przedmiotem, pionkiem w grze obcych mu, obiektywnych sił lub bezwolnym uczestnikiem z góry ustalonego „dziania się” historii. Prof. M. Gogacz kwestionuje ustawienie polityki na pierwszym co do ważności miejscu wśród dziedzin stanowiących współczesną kulturę. Sugestywnie przedstawia historię tego problemu od średniowiecza poprzez renesans do czasów nam współczesnych. Ukazuje zakłócenia i błędne teorie filozoficzne, które doprowadziły do wyniesienia polityki przed nauki, religię i same osoby. Dystansuje zarazem sam kształt współczesnie uprawianej polityki jako od średniowiecznego państwa i gospodarki. Uważa, że jest to dziedziczenie awerroistycznej koncepcji polityki zaproponowanej w określonych warunkach politycznych (walka władców świeckich z Kościołem) przez Marsyliusza z Padwy, uważanego niekiedy za ojca nowożytnych nauk politycznych. To od jego czasów oberwujemy nie liczenie się władców z konkretnym człowiekiem, który według Marsyliusza nie wchodził w skład państwa. Był dla niego tylko wymiennym produktem dóbr, które wraz z władcą stanowiły państwo. Losem człowieka była użyteczność w procesie wytwarzania dóbr, a zadaniem Kościoła – takie wychowanie ludzi by ten wyznaczony przez Marsyliusza los chętnie znosili. Tę koncepcję państwa władcy usilnie wcielali w życie, co nazywa się w historii absolutyzmem oświeconym. Utrwaleniem laickiej koncepcji władzy była rewolucja francuska.

Prof. M. Gogacz po wnikliwej analizie głównych pojęć politycznych występujących w polityce europejskiej i światowej oraz ich odpowiedników w polityce w Polsce dochodzi do wniosku, że trzeba na nowo przemyśleć rolę i miejsce polityki wśród dziedzin kultury. Ustala np. stosunek polityki do religii i stwierdza, że nie ma żadnej odpowiedniości pomiędzy polityką i religią, gdyż religia to realne więzi człowieka z Bogiem, a polityka to zespół teorii, wymyślonych i realizowanych przez ludzi. Nie ma więc podstaw do porównywania, a tym bardziej przeciwstawiania religii i polityki. Ponieważ jednak więzi człowieka z Bogiem i innymi osobami są czymś naturalnym i pierwotnym to wszelkie wytwory ludzkie, materialne i duchowe, muszą akceptować i chronić to, co w człowieku naturalne. Także więc polityka ma chronić człowieka, a nie niszczyć go i pomagać mu w utrwalaniu pokojowych relacji z osobami, a nie skłaniać do walki. Taki program polityki został dalej zarysowany w książce *Mądrość buduje państwo*, a jej tytuł stanowi najkrótsze streszczenie proponowanych rozwiązań.

<sup>6</sup> *Podstawy wychowania*, 5.

Struktura książki jest tak pomyślana, by uwyrażniała się główna teza pracy. Najpierw przeprowadzona została analiza podstaw dominacji polityki w kulturze nowożytnej i współczesnej oraz wyznaczających ją dziedzin. Następnie Autor przedstawia historyczne przekształcanie się koncepcji polityki i jej miejsca w kulturze. Dalej czytelnik znajdzie dokładną analizę filozoficznego znaczenia głównych pojęć politycznych stosowanych w polityce głównie europejskiej oraz pojęć politycznych stosowanych w Polsce. Od rozdziału VII formułowana jest pozytywna propozycja rozwiązań politycznych i społecznych, szczególnie w zakresie ich filozoficznych i teologicznych zapleczy. Omówiony został w tej części stosunek religii do polityki, teoria narodu i społeczeństwa, państwa i władzy, zagadnienie moralności polityki i problem kształcenia polityków. W ostatnim rozdziale podjęto problem jedności Europy.

*Okruszyny* to zbiór rozmaitych zareagowań na współczesne polskie wydarzenia, dyskusje, problemy, swoiste właśnie okruszyny filozofii i teologii, tematy nieistotne z punktu widzenia nauki, ważne jednak dla ludzi szukających naświetlenia dyskutowanych w Polsce tematów, które często fałszywie i wręcz kłamliwie ukazywane wywołują niepokój, zakłopotanie, wątpliwości.

Książkę otwiera pytanie, które jak się wydawało, nie stanowi już w Polsce problemu: *Czy istnieje Bóg?* Wydawało się bowiem, że prymitywny ateizm przegrał tu już dawno. I to jest prawda. Groźniejszy jest jednak ateizm zakamuflowany, niesiony przez modne kierunki filozoficzne zastępujące, bardzo dyskretnie, realnego Boga ideą Boga. Idea Boga jednak to tyle samo, co idea krasnoludków, bardzo szybko można rozbić mit o ich istnieniu. Grozi też Polsce ateizm praktyczny, niesiony z Zachodu przez konsumpcyjny model życia i ośmielany przez bezustanne dyskredytowanie Kościoła katolickiego w środkach masowego przekazu. Autor *Okruszyn* mówi o tym w rozdziale drugim pt. *Człowiek i Chrystus*.

Rozdział trzeci jest rozprawą na temat życia ludzkiego, prawa do życia i w ogóle prawa naturalnego, i odnosi się do toczonej w Polsce od dobrych paru lat dyskusji na temat aborcji. Znajdziemy tam teorię człowieka, życia ludzkiego, propozycję odpowiedzialnego wychowania i teorię prawa – czyli wszystkie te tematy, których brakuje nie tylko po stronie zwolenników zabijania nienarodzonych dzieci.

Kolejny rozdział podejmuje aktualne problemy etyki i polityki. Jest to jeszcze inne niż w książce *Mądrość buduje państwo* naświetlenie problemów politycznych w Polsce, tym razem właśnie z pozycji etyki. Jest to ważne dla nas ujęcie, gdyż w Polsce jeszcze, a wskazuje na to treść charakterystycznych dla polityki polskiej pojęć, wymagana jest od polityki moralność, uważana jednak coraz częściej za przeszkodę w skuteczności.

Przedostatni rozdział stanowi zareagowanie na ważniejsze w 1990 r. (rok powstania książki) wydarzenia kulturalne w Polsce. Jest więc tu omówiony cykl filmów K. Kieślowskiego o Dekalogu, powieść *Mistrz i Małgorzata* Bułhakowa i związany z nią problem kultu szatana. Ponadto temat religioznawstwa M. Eliadego w związku z jego powieścią *Majtreji*, a także zagadnienie aniołów w opublikowanej antologii polskich tekstów o aniołach<sup>7</sup> oraz recenzja tomu podsumowującego polskie dyskusje z marksizmem<sup>8</sup>. Brakuje tu być może tylko reakcji na okrutną książkę Umberto Eco i takiż film pt. *Inię Róży*. Jest natomiast poruszony problem komputerów i w ogóle informatyki, zachwycający swym humanizmem oraz wzruszający tekst o Warszawie, dedykowany nie tylko Warszawiakom przez filozofa i syna Ziemi Dobrzyńskiej.

Ostatnim rozdziałem jest diariusz IV pielgrzymki Ojca św. Jana Pawła II do Ojczyzny, a zamiast zakończenia prezent dla wszystkich piszących i nauczających: *Modlitwa św. Tomasa przed dedykowaniem tekstu, pisanem lub wygłaszaniem kazania*.

<sup>7</sup> *Aniołowie naszej ziemi*, Wyd. Zgromadzenia Sióstr od Aniołów, 1989.

<sup>8</sup> *Wobec filozofii marksistowskiej. Polskie doświadczenia*, praca zbior. pod red. A. B. Stępnia, Rzym 1987.

Żadna z trzech przedstawionych książek nie jest publikacją ściśle filozoficzną, lecz każda stanowi zastosowanie filozofii (w tym przypadku tomizmu) do analizy różnych dziedzin kultury. Można nie zgadzać się z tą analizą, można kwestionować jej wyniki, nie można jednak odmówić filozofii tego jej praktycznego zastosowania. A to właśnie filozofii jakże często zarzuca się oderwanie od życia, zajmowanie tematami nieważnymi i właśnie brak praktycznych zastosowań.

ARTUR ANDRZEJUK

### OSOBOWA PERSPEKTYWA DLA UCZUĆ W TRAKTACIE MIECZYŚLAWA GOGACZA O ROZPACZY I NADZIEI

W *Traktacie o rozpacy i nadziei*<sup>1</sup>, pióra M. Gogacza, Autor opisuje szczególnie przypadek dezintegracji psychicznej, która wywołana jest przez utratę jakiegoś szczególnie ukochanego dobra – jakiejś najbliższej człowiekowi osoby. Cała analiza prowadzona jest w szerszej niż samo życie psychiczne, osobowej, perspektywie. W *Traktacie* ukazana jest przy okazji opisu procesu rozpacy sytuacja uczuć i emocji, oddzielonych od życia intelektualnego, czego „musiało dokonać przeżycie, którego człowiek nie może zrozumieć i zobiektywizować”<sup>2</sup>. To przeżycie M. Gogacz nazywa „utrata miłości”, lecz zarazem wyjaśnia, „że nie jest to dosłownie utrata miłości. To jest utrata tego, co kochaliśmy. Miłość jako powiązanie z tym, co kochaliśmy, trwa nadal”<sup>3</sup>.

Miłość ludzka obudowana jest uczuciami. Towarzyszą jej one w każdym wypadku. A uczucia ze swej natury dążą do spełnień. M. Gogacz zwraca uwagę na fakt, że gdy tracimy przedmiot miłości, to właśnie „miłość, jako powiązanie z tym, co kochaliśmy, trwa nadal”. Jest to więc miłość bez szans na spełnienie, bez nadziei, a więc także bez radości. Taka miłość musi sprawić ból, ale nie tylko. Otóż miłość, jako osobowa relacja, może trwać nadal. Może odnosić się do nieobecnego dla zmysłów kresu. Miłość uczuciowa musi się załamać. Gdy jednak człowiek, utożsamia ponadto miłość z uczuciami, gdy ich przejawy uznaje za istotne cechy miłości, to staje się jasne, dlaczego „przeżycia” i faktu utraty kochanej osoby „nie może zrozumieć i zobiektywizować”.

Prezentacja myśli autora wymaga przełożenia jej na język klasycznej antropologii. Prof. M. Gogacz bowiem zrezygnował z klasycznego języka wykładu<sup>4</sup>. Autor nazywa rozpacz „procesem psychicznym”<sup>5</sup>, a potem krótko „procesem rozpacy”. Ponadto

<sup>1</sup> M. Gogacz, *Filozoficzne rozważania o rozpacy i nadziei*, *Studia Philosophiae Christianae*, 19(1983), s. 151-182. Tekst ten został wydrukowany ponadto jako rozdział II książki pt. *Ciemna noc miłości*, Warszawa 1985. Rec.: A. Andrzejuk, *Jest klucz*, *Myśl społeczna*, 5(1247), s. 4; A. J. Andrzejuk, rec. M. Gogacz, *Nuit sombre de l'amour*, w: *Chronique du thomisme en Pologne (1985)*, *Journal Philosophique* 3(1986), s. 206.

<sup>2</sup> *Ciemna noc...*, s. 81.

<sup>3</sup> *Ciemna noc...*, s. 82. W całych rozważaniach ukryta jest teza, że każdy człowiek ma jakieś najwyższe dobro, do którego odnosi się z pełną, absolutną wręcz miłością. To właśnie utrata tego dobra może wywołać rozpacz.

<sup>4</sup> Praca M. Gogacza została napisana w języku filozofii i literatury egzystencjalistycznej. Sam wykład wydaje się być ściśle tomistyczny, ale terminologia, właściwa innemu sposobowi myślenia nie ułatwia odczytania filozoficznych treści tekstu. Ponadto sam opis „rozpadu życia emocjonalnego” prowadzony jest od strony skutków, tymczasem św. Tomasz opisując uczucia bardziej zwraca uwagę na ich przyczyny. Dlatego śledząc opis M. Gogacza będziemy bardziej szukali przyczyn, niż zatrzymywali się na opisywanych skutkach.

<sup>5</sup> *Ciemna noc...*, s.81.